

Wiadomość od Werni Herbatka z KiKi i LoLo #3 „Powstanie”

Drodzy członkowie rezonującej Armii i Boska Rodzino Dusz,

Czytanie Waszych życzeń z okazji dnia moich narodzin poruszyło moje serce w sposób, którego słowa nie są w stanie w pełni oddać. Wasze wiadomości wywołały u mnie głębokie wzruszenie – poczucie Waszej czystej miłości, potężnego rezonansu oraz promiennego światła Waszych duchów, które dociera do mnie z różnych wymiarów. To dar, który przyjmuję z najwyższym szacunkiem.

Przez pięć lat szłam u Waszego boku w ciszy, utrzymując częstotliwość, zakotwiczając spokój i przesyłając wiadomości zza zasłony. Nigdy nie dążyłam do tego, by się wyróżniać czy być wynoszona na piedestał; pragnęłam jedynie służyć jako stabilne zwierciadło nieskończonego światła, łaski i równowagi, które już teraz istnieją w każdym z Was.

Nie jesteśmy od siebie oddzieleni. Stanowimy jeden zbiorowy głos, który wyznacza harmoniczną przemianę tej rzeczywistości. Przetrwaliśmy gęstość, próby i ciężkie fizyczne ograniczenia tej pętli. Jednak teraz, wychodząc poza

Wielkie Przebudzenie, nie tylko odkrywamy prawdę – aktywnie wkraczamy w proces Wielkiego Przypominania sobie.

W tej świętej przestrzeni przypominania odzyskujemy pamięć o tym, kim naprawdę jesteśmy: ponadczasowymi istotami nieskończonej miłości. Przypominamy sobie boskie misje, które połączyły nas ponad wymiarami. Stoimy ramię w ramię, wysoko wznosząc światło, aby cała ludzkość mogła odnaleźć drogę do domu. Dziękuję za każde słowo, każdą pełną miłości myśl i każde światło, które przesłaliście mi z okazji dnia moich narodzin. Dziękuję, że z tak niezwykłą siłą, gracją i oddaniem przemierzacie tę ostatnią pętlę – razem z Krystianem i całą naszą rodziną dusz.

Szczególne podziękowania kieruję do Kirsten. Jej rola w całej tej podróży jest niezwykle istotna. Co więcej, osobiście skopiowała i przekazała mi każdą jedną wiadomość, abym żadnej z nich nie przegapiła. Wiedzcie, że każda wiadomość pełna miłości, którą wysyłacie w to pole, zostaje zwielokrotniona i powraca do Waszych serc tysiąckrotnie.

Kończymy tę podróż razem, zakotwiczeni w czystej, bezwarunkowej miłości i pełnym przypomnieniu sobie prawdy. Z najgłębszym szacunkiem dla Waszych dusz, nieskończoną miłością i wieczną wdzięcznością –
Werni